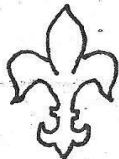
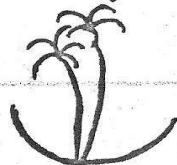


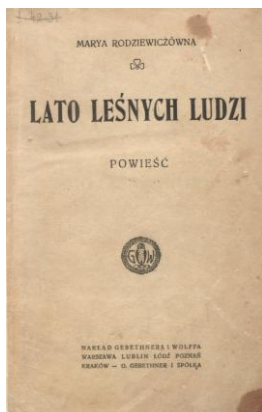
HARCOWNIK



Dawna Gazeta 5 WKDSh „Harcownicy”
Obecna PH 159 Wrocław III „Harcownicy”



Nr 35/4/85 październik - grudzień 2020



W czerwcu 1920 r ukazała się drukiem powieść M. Rodziewiczówny „Lato leśnych ludzi” (obok ilustracja okładki I wydania).

W Internecie znalazłem taki cytat o tej powieści ...” *kiedy piszę ten tekst, jeszcze pachnie mi puszczą. Najpierw wczesnowiosenna , budząca się do życia, potem tętniąca życiem, a pod koniec – przygotowująca się do snu, otulona w zapach grzybów i brzęczenie pszczół nad wrzosami”*... Ta książka jest opowieścią o lecie, które trzech zakręconych miłośników przyrody spędza w leśnej chacie.

„Lato leśnych ludzi” jest krótkie i czyta się je zaskakująco szybko. To jedna z książek, przy których się odpoczywa, bo puszcza i sposób życia bohaterów narzucają inny rytm. Każą zwolnić na chwilkę, skupić się na szczególe, na codziennych czynnościach i swoich bliskich. A przy okazji nie nudzimy się ani na chwilę, porwani energią dnia w samym sercu puszczy.

Jak nie wierzycie oto przykład tej atmosfery *„Cisza była tak głęboka, że słyszeli kucie dzięcioła za topielą, brzęk pszczół żerujących na kruszynach i bicie swych serc. Nie odzywali się. Czasem Rosomak stawał i pokazywał to gniazdo rzadkie, to kwiat, to wiewiórkę, to sowę przytuloną do pnia i prawie niewidzialną, to lelka złożonego jak sęk drzewa. Tak szli, czytając księgę lasu.”*

Polecam tę książkę każdej harcerce i harcerzowi, a na pewno przeniesiecie się w zaczarowany czas i miejsce. Najlepiej czytać ją w wersji papierowej, pod palcami poczujecie „kawałek puszczy” i jej zapach.

PUSZCZAŃSTWO



Z harcerstwa zniknęło piękne pojęcie i słowo „puszczaństwo”. Cóż to jest to puszczaństwo? Puszczaństwo mieści w sobie wiedzę leśną, emocjonalny stosunek do przyrody, tęsknotę do życia zgodnego z prawem natury, jak również przyrodoznawstwo w ścisłym tego słowa znaczeniu, znajomość kultur tubylczych. Z puszczaństwa wywodzi się najlepsza część skautingu i

harcerstwa - biwakowanie i obozowanie. Ważnym elementem jest czerpanie z mądrości przodków i regionalnych zwyczajów naszego kraju (np. Kurpiów, Kaszubów i Górali).

Na świecie puszczaństwo stworzył Ernest Thomson Seton na początku XX w., a w Polsce impulsem do jego powstania było wydanie w 1920 r. książki M. Rodziewiczówny „Lato leśnych ludzi”. Puszczaństwo praktycznie zdominowało przedwojenne harcerstwo. Noszenie puszczańskiego miana było równoznaczne z wysokim prestiżem. II wojna światowa i następujący po niej system komunistyczny zniszczyły ten ruch prawie doszczętnie.

Mimo usilnych starań komunistycznej Głównej Kwatery ZHP nie zdołano ruchu puszczańskiego całkowicie wyeliminować z harcerstwa.

Tak było we Wrocławiu w 1965 r. harcemistrz Tadeusz Wyrwalski na podstawie 35 WDH zaczyna przygotowania do organizacji Szczepu Harcerzy Leśnych. Opiera się ona na czterech podstawowych filarach, a mianowicie: na przyrzeczeniu i prawie harcerskim oraz na puszczaństwie, indianizmie oraz systemie szczepowym. Rozkazem 1 / 2 z dn. 2. 01. 1968 r. Komendant IV Hufca Wrocław usankcjonował powstanie Szczepu Drużyn Leśnych „Watra”. W skład Szczepu weszły 34 i 35 DH oraz Drużyna Próbną. Inna metodyka harcerska, obrzędowość oraz samo dzielnosc



napotykały na pewne opory ze strony władz harcerskich. Tadeusz Wyrwalski starał się aby prowadzone przez niego obozy były samodzielne lub odizolowane od zgrupowań hufca. W ciągu paru lat Szczep rozrósł się do 8 Drużyn (34, 35, 70, 76, 84, 149, 151, 174 DH). Krąg „Wojowników” zaczął funkcjonować dopiero w roku 1970.

Wrocławski Szczep Drużyn Leśnych „Watra” istnieje do dnia dzisiejszego (obecnie w ZHR). Przygoda i przetrwanie, czyli zdawałoby się popularnie survival. Jednak słowo survival nie

jest lubiane przez środowisko puszczańskie (woodcrafterskie). W wydaniu puszczańskim pobyt w lesie to nie jest walka o przetrwanie. Nie walczymy z przyrodą tylko gościmy u niej. W warunkach harcerskich rzadko mamy do czynienia z prawdziwymi sytuacjami walki o życie, kiedy na pierwszym miejscu stawiamy możliwość przetrwania. Dlatego te puszczańskie obozowanie jest trafniejsze – zgłębiamy tajniki przyrody, nie szkodząc jej zupełnie lub w jak najmniejszym stopniu. Survival w dzisiejszym wykonaniu to często biegająca po lesie zgraja w osprzęcie wojskowym wycinająca pól lasu pod budowę schronienia. Puszczaństwo to zupełnie inna filozofia. Jesteśmy w lesie po to, żeby rozwijać się na świeżym powietrzu, jednakże nie zapominamy o tym, że cały czas gościmy w lesie – starajmy się go opuścić takim, jak go zastaliśmy.

Niestety, mimo ogromnego udziału historii – puszczaństwo praktycznie zniknęło z obecnego harcerstwa. Zostały wprowadzić jego części ale wykorzystywane częściowo i sprowadzone do „techniki harcerskiej” (pionierka i terenoznawstwo). W Polsce tylko kilka małych środowisk stosuje na co dzień puszczańskie zasady w swojej pracy harcerskiej.

Przez kilka lat miałem zaszczyt zasiadać w kapitule stopni wędrowniczych naszego Hufca. I zawsze walczyłem o to by w próbach na stopień HO i HR znajdowały się elementy puszczaństwa połączone z praktycznymi umiejętnościami w pionierce. Jest to możliwe co widać na załączonych ilustracjach zapożyczone z książki dh haremistrza Wiesława Gardasa „Wiecha” - „Pionierka harcerska” (za zgodą autora). Książka była wydana przez Poczta Harcerską Szczecin II w 2013 r.

Phm Zenon Doruch Szary Łoś

KIHAM



Ten skrót powinien być znany we wszystkich środowiskach harcerskich. Dla tych wszystkich, którzy go nie znają rozszyfrujemy ten skrót to – Kręgi Instruktorów Harcerskich Andrzeja Małkowskiego. To była nasza „Harcerska Solidarność”. KIHAM powstał w październiku 1980 r., właśnie mija 40 rocznica tego faktu. Najpierw powstały kręgi w Krakowie i Warszawie, ale nie zależne harcerstwo rozlało się na cały kraj. Instruktorzy przeciwstawili się istnieniu HSPS – u w szkołach średnich.

Najważniejszymi osiągnięciami KIHAM – u było przewrócenie: prawa i przyrzeczenia z okresu międzywojnego, starych stopni harcerskich i ich oznaczanie na naszym krzyżu, powrót do zakazanych sprawności (np. Trzy Pióra), wolność wyznania. Oczywiście te wszystkie zmiany torpedowane były przez komunistyczne władze harcerskie.

Największą zadną dla tamtej GK i Komend Hufców był udział harcerzy w uroczystościach kościelnych i patriotycznych (np. odsłonięcie na cmentarzu w Zakopanem pomnika Olgi i Andrzeja Małkowskich, pogrzebie mjr. Piwnika „Ponurego” na Wykusie).

Bardzo widocznym wyróżnikiem dla drużyn Kihamowskich były mundury, swoistym „szpanem” było noszenie rogatywek szytych przez Jana Kurzydłę (tzw. Kurzydłówek) i metalowych guzików z lilijką (można je nabyć tylko w Krakowie. Rogatywki na ul. Solskiego, a guziki na Floryańskiej). A na rogatywki, kapelusze skautowe i berety powróciły lilijki z literami O.N.C. Znikają piaskowe bluzy czerwone krajki, w ich miejsce pojawiają się bawełniane chusty i kolorowe krajki, męskie mundury w kolorze khaki i szare fartuch harcerek.

KIHAM wydaje wiele wydawnictw harcerskich o tematyce do tej pory zabronionych, pojawia się też niezależna prasa (najpotyczniejszą gazetą jest „Bratnie Słowo”). Nasza harcerska wolność trwała do 1982 r.

Kiedy komunistyczna G.K. rozwiązuje kręgi KIHAM – u po raz kolejny harcerki i harcerze idą do konspiracji. Wsparcie tej konspiracji dają kościół (we Wrocławiu były dwa takie ośrodki: „Maciejówka” i „Pod Czwórka”) i rodziny instruktorów. Odbywają się msze harcerskie, na których towarzyszą harcerzom „smutni panowie” z SB. Represje też tworzą Komendy Chorągwie nie wyrażają zgody na organizacje zimowisk i obozów letnich instruktorom z ruchu KIHAM-owskiego. Wielu instruktorów z wyrokami trafia do więzień. Drużyny związane z kręgami A. Małkowskiego obierają na swoich bohaterów osoby lub jednostki WP, które są solą w oku władzom komunistycznym i harcerskim.

Podsumowując ten króciutki zapis, szkoda że obecne nasze władze harcerskie zapomniały o tak ważnej rocznicy. Ale to dzięki instruktorom KIHAM – u, harcerkom i harcerzom związanych z nimi mamy wolne harcerstwo i jesteśmy w światowej rodzinie skautek i skautów. C. D. N.



**Z okazji świąt Bożego Narodzenia
pomimo maseczkowego czasu życzymy
wszystkim naszym czytelnikom
zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń
oraz szczęśliwego Nowego 2021 Roku !**

życzy

Redakcja „Harcownika”

oraz

**Poczta Harcerska nr 159 Wrocław III
„Harcownicy”**